

belli bel tabularum" otrzymywał tylko 10 denarów czyli 1/100 solidusa<sup>91</sup>. Bardzo nisko opłacaną, na poziomie zarobków niewykwalifikowanych pracowników fizycznych, była także praca membranarii, którzy za wykonanie poczwórnie złożonego arkusza pergaminu otrzymywali zaledwie 40 denarów odpowiadających pod względem wartości monetarnej 1/25 solidusa, a warto mieć na uwadze znaczną pracochłonność procesu produkcji tego materiału piśmienniczego<sup>92</sup>.

Wprawdzie, dla porównania, edykt Dioklecjana podstawową płacę niewykwalifikowanego pracownika fizycznego ustalił na poziomie 25 denarów czyli 1/40 solidusa, to jednak inne dostępne źródła wspominają o jeszcze niższych wartościach. W 310 roku pracownik łaźni w Egipcie miesięcznie zarabiał 500 denarów, podczas gdy w Palestynie dniówka wynosiła od 6 do 7 follarin czyli 1/60 solidusa. Zbliżone płace wynikają z umowy o pracę w Oxyrhynchos, która przewidywała zależnie od rodzaju wykonywanej pracy odpowiednio 100, 125, 162 1/2 denara czyli 1/65, 1/52, oraz 1/40 solidusa<sup>93</sup>. Podobnie późniejszy papirus z Oxyrhynchos podaje 300.000denarów, co upoważnia do przyjęcia zarobku podstawowego w postaci 1/66 solidusa<sup>94</sup>.

Nieznacznie wyższe sumy otrzymywali - zgodnie z taryfą cen maksymalnych Dioklecjana - librarius sive antiquarius 50 denarów czyli 1/20 solidusa miesięcznie za jednego ucznia, calculator /nauczyciel matematyki/ 75 denarów czyli 1/13 solidusa oraz notarius /nauczyciel stenografii/ również 75 denarów<sup>95</sup>. Zbliżone doń płace były udziałem - jak można sądzić w oparciu o dane papirusowe - stenografów, pisarzy /notarii/ i sekretarzy w majątkach ziemskich<sup>96</sup>. Z drugiej jednak strony wbrew niskiej gaży pisarzy w edykcje umiejętności stenografowania ceniono niekiedy bardzo wysoko. W okresie późnego cesarstwa notarii stali się nieodłącznym elementem urzędów administracyjnych. Początkowo ich zadania ograniczały się do spisywania protokołów z posiedzeń consistarii, a od połowy IV wieku cesarscy notarii byli rozsyłani po prowincjach jako nadzwyczajni komisarze tak zwani tribuni et notarii. Znacznym szacunkiem cieszyli się pisarze urzędowi /scribae publicae/, którzy zazwyczaj pełnili funkcje